

1. Temat: O rodzinie wyrazów.

Nowa wiadomość

Rodzina wyrazów to grupa słów, w których występuje wspólna częśćka mająca określone znaczenie.

Tę wspólną częśćkę nazywa się **rdzeniem**. Wszystkie wyrazy należące do jednej rodziny są **wyrazami pokrewnymi**.

Przykładowo, w rodzinie wyrazów: *czytać, czytelnia, czytanka, czytnik, czytelnik, odczyt* występuje

rdzeń *czyt-*, który nadaje tym słowom znaczenie związane z czynnością czytania.

W rdzeniu może dochodzić do wymiany głosek, którą nazywamy **obocznością**, z kolei różne warianty tego samego rdzenia to **rdzenie oboczne**, np.

stoł, stołowy, stolarz, stolica;

oboczności: *o : o, ł : l : l'*;

rdzenie oboczne: *stoł : stoł : stol : stol'*.

Ćwiczenia

1. W każdej grupie odszukaj wyrazy należące do jednej rodziny.

I: poświata, jasny, światło, lampa, żarówka, świecić, świeca, reflektor, oświata

II: pojedynczo, jednak, bliźniak, jednakowy, jeden, pojedynek, walka, konflikt

III: słownik, przysłówki, zaimek, słowo, wyraz, dosłowny, przysłowie, powiedzenie

2. Zapisz w zeszycie wyrazy pokrewne będące wskazanymi częściami mowy.

biały – czasownik: , przysłówki: (jak?, gdzie?, kiedy?)

szkło – czasownik: , przymiotnik: (jaki?, jaka?, jakie?)

piekarz – czasownik: , rzeczownik: (kto?, co?)

kasować – rzeczownik: , rzeczownik: (kto?, co?)

3. Zapisz jak najwięcej wyrazów pokrewnych do słowa *znać*.

Polecenia:

1. Zapisz temat w zeszycie.
2. Zapoznaj się z nową wiadomością i przepisz lub wklej ją do zeszytu.
3. Zrób pisemnie ćw. 1, 2 i 3.

2. Temat: Pisownie przyrostków i przedrostków.

Nowa wiadomość

Pisownia **przedrostków z-, s-** najczęściej nie stwarza trudności ortograficznych. Większość wyrazów

z tymi przedrostkami piszemy zgodnie z wymową, np. *zgasić, zmielić, schować, spalić*.

Należy jednak pamiętać, że:

– przed literami oraz połączeniami liter *h, s, sz, si, zi, dzi* piszemy zawsze **z-**, np. *zheblować, zsumować,*

zszarzeć, zsinieć, zziębnięty, zdziwić się;

– przed połączeniami liter *ci* piszemy zawsze **ś-** (a nie **s-** ani **z-**), np. *ściągać, ścierać*.

Uwaga! Przedrostek **s-** piszemy przed literami *ch*, np. *schodzić*, a przedrostek **z-** przed literą *h*, np. *zhardzieć*.

Niektóre przyrostki mają podobną wymowę, lecz różną pisownię. Dotyczy to **przyrostków -dztwo, -ctwo**, np. *dowodztwo, bogactwo*, a także przyrostków **-dzki, -cki**, np. *sąsiedzki, katowicki*.

- Przyrostki **-ctwo, -cki** piszemy zgodnie z wymową, np. *kupiectwo, literacki*.

- Przyrostki **-dztwo, -dzki** piszemy wtedy, gdy w zakończeniu wyrazu podstawowego występuje

d, dz lub dź, np. *inwalidztwo* (od *inwalida*), *doradztwo* (od *doradzać*), *łódzki* (od *Łódź*).

Ćwiczenia

1. Przepisz do zeszytu wyrazy i dodaj do nich odpowiedni przedrostek: **z-** lub **s-**.

łączyć, fałszować, mylić, dziczyć, kończyć, wiązać, kręcić, gnieść, piłować, topić

2. Zapisz w zeszycie zgodne z definicjami wyrazy zaczynające się na **zh-** lub **sch-**.

stracić na wadze –

budynek na szlaku turystycznym –

mający częste kłopoty ze zdrowiem –

czas, kiedy kończy się np. wiek lub epoka –

okryć się niesławą, postępując w sposób niegodny –

wygładzić powierzchnię drewna odpowiednim narzędziem –

3. W podanych związkach frazeologicznych brakuje niektórych wyrazów z przedrostkami **z-**, **s-** lub **ś-**. W zeszycie zapisz poprawne frazeologizmy oraz ich znaczenia.

? na panewce

skóra mi ?

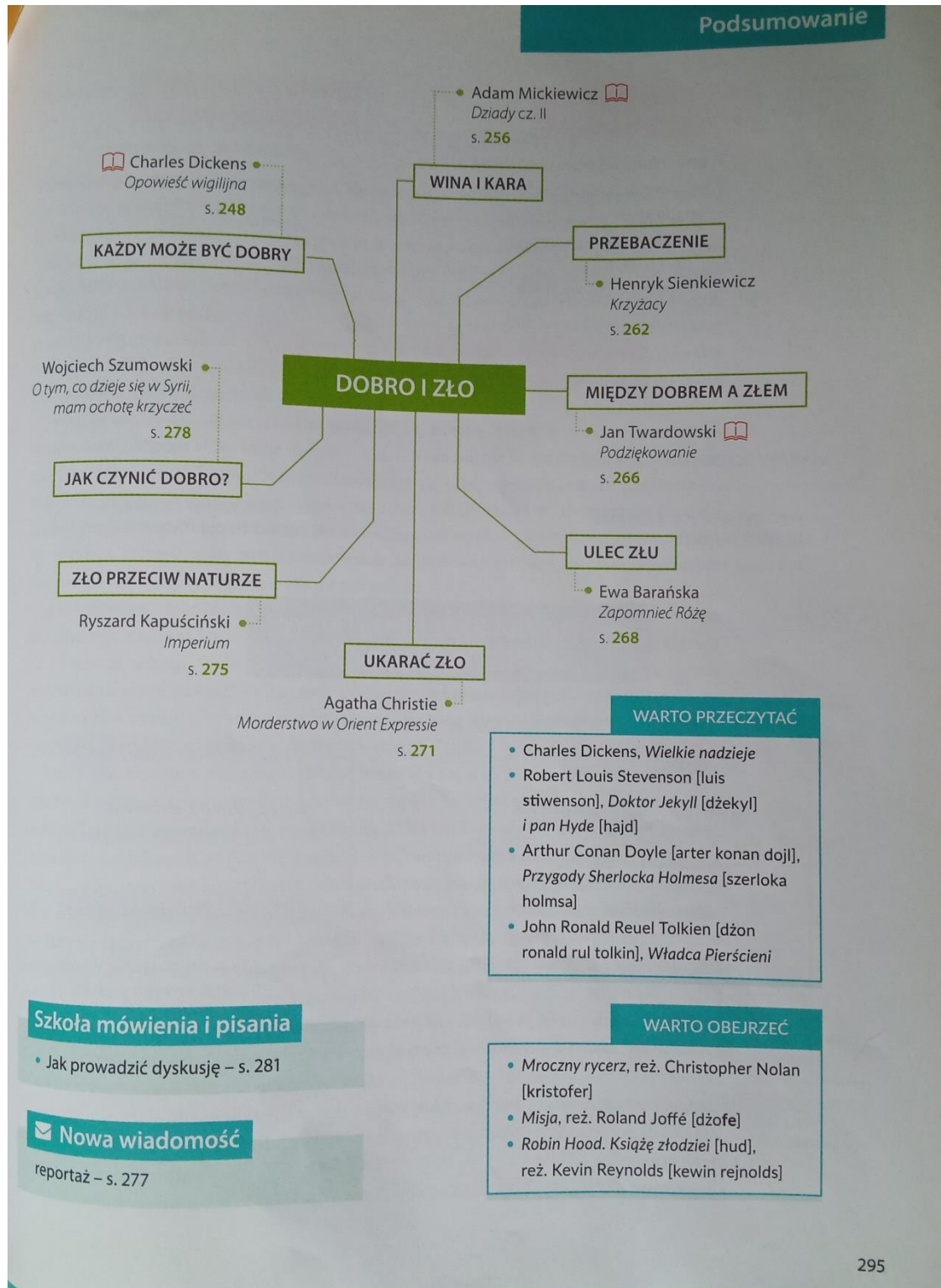
? serce z żalu

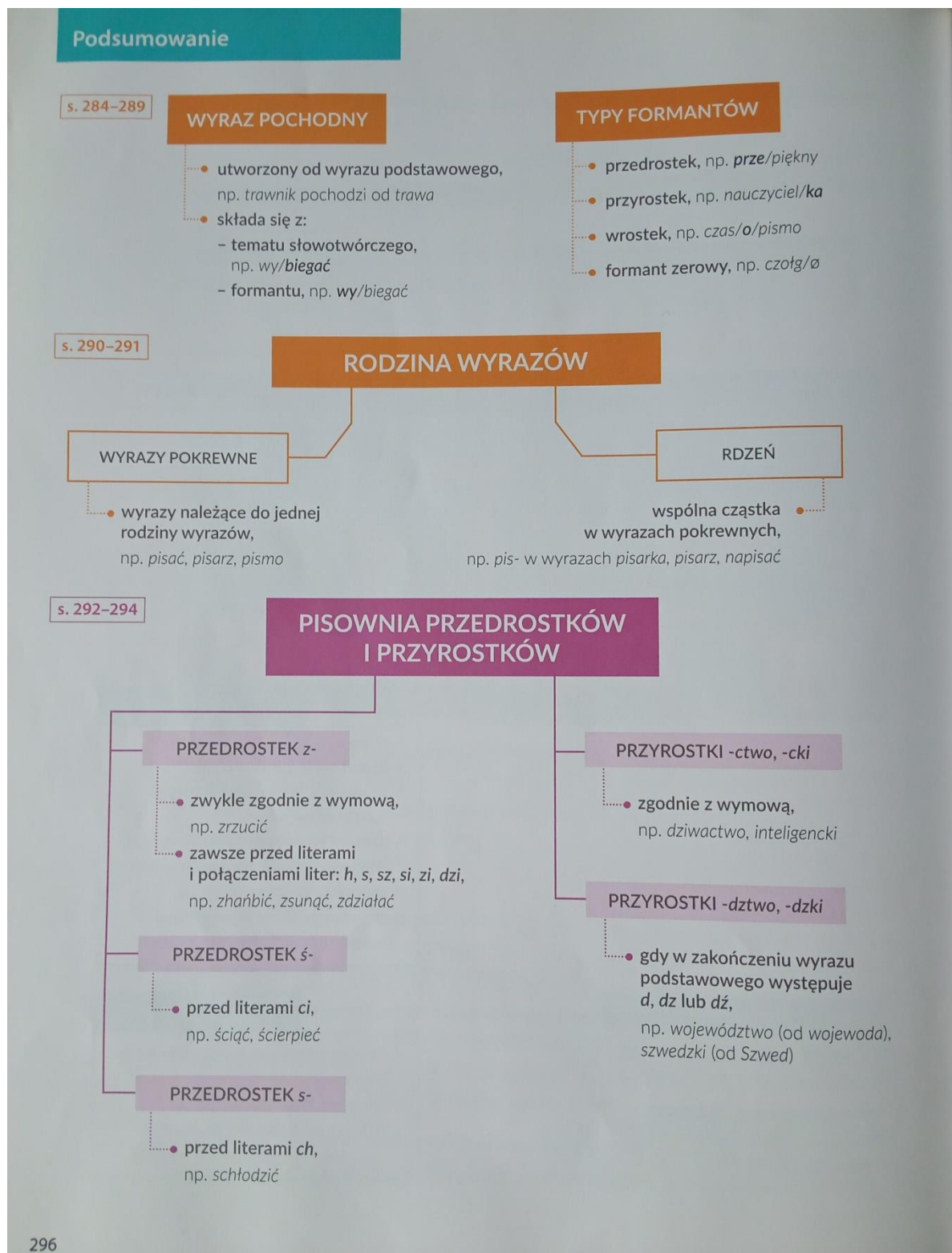
? ze złości

Polecenia:

1. Zapisz temat w zeszycie.
2. Zapoznaj się z nową wiadomością i przepisz lub wklej ją do zeszytu.
3. Zrób pisemnie ćw. 1, 2 i 3.

3. Temat: Powtórzenie wiadomości z rozdziału 6.





Polecenia:

1. Zapisz temat w zeszycie.
2. Przypomnij sobie, czego dowiedziałeś się z rozdziału 6.
3. Jeśli możesz wklej obie strony do zeszytu.

4. Temat: Nadzieja

7 Nadzieja



Przyjrzyj się rysunkowi, a następnie wykonaj polecenia.

1. Opisz otoczenie, w którym artysta namalował graffiti.
2. Zinterpretuj symbolikę ukazanych elementów: dziecka na białym tle, balonu w kształcie serca.
3. Wyjaśnij, jaka jest relacja między tytułem graffiti a sceną, którą ono przedstawia.
4. Opisz wrażenie, jakie wywarł na Tobie rysunek Banksy'ego.

Banksy [banks-i],
There is always hope...
[der is ollejs ho!p]
(‘Zawsze jest nadzieja’)

 graffiti na murze –
technika mieszana
z użyciem szablonu

 Londyn

 2002 rok

Polecenia:

1. Zapisz temat w zeszycie.
2. Przepisz do zeszytu: *Street art* to nurt sztuki, który narodził się na ulicach wielkich miast i obejmuje prace powstające spontanicznie w przestrzeni miejskiej – m.in. murale lub graffiti. Jednym z głównych twórców tego nurtu jest właśnie Banksy.
3. Wklej do zeszytu rysunek z podręcznika, zapisz autora, tytuł, technikę wykonania, datę powstania.

5. Temat: Zakochać się w chirurgii.

Nadzieja



Jan Osiecki

(ur. 1977), dziennikarz. Współpracował z czasopismem „Newsweek” [niuslik], Radiem PiN, Programem III Polskiego Radia oraz z innymi redakcjami. Jest autorem wywiadu rzeki pt. *Religa. Człowiek z sercem w dłoni*, będącego zapisem rozmów z wybitnym kardiologiem Zbigniewem Religą.

Zanim przeczytasz

Dowiedz się, kim był Zbigniew Religa i jakie są jego osiągnięcia.

Jan Osiecki

Religa. Człowiek z sercem w dłoni (fragmenty)

DAWAĆ NADZIEJĘ

Jan Osiecki: Co się czuje, mając ludzkie serce w ręku?

Zbigniew Religa: [...] Chłód! To serce jest zimne, bo podczas przygotowania do przeszczepu zostaje schłodzone do temperatury czterech–ośmiu stopni Celsjusza. Po prostu to jest kawałek mięsa. To, co najpiękniejsze, zaczyna się dziać później, gdy puści się krew.

To znaczy?

Ono zaczyna bić. Dla mnie to cud natury, kiedy serce w pustej klatce piersiowej zaczyna bić i utrzymywać krążenie. [...]

Chirurgia była pana świadomym wyborem czy [...] dziełem przypadku?

Zdecydowanie to drugie. W trakcie pierwszych dwóch lat studiów nauczyliśmy się przedmiotów ogólnych, to znaczy biologii, chemii... Na początku byłem pewien tylko jednego: że na pewno nie będę chirurgiem. Wtedy ta praca kojarzyła mi się ze strasznie nudnym rzemiosłem. Po prostu trzeba coś wyciąć, dociąć, ale nie ma w tym żadnego wyzwania, powiedziałbym, intelektualnego.

Co zmieniło pańskie nastawienie?

[...] [Mój] kolega z roku Wiesiek Kilian chodził jako wolontariusz na ostry dyżur do III Kliniki Akademii Medycznej w Warszawie. W końcu zaproponował, żebym wybrał się tam z nim.

I to zaproszenie stało się początkiem przygody z chirurgią?

Przyszedłem kiedyś po południu. Zacząłem obserwować, co się dzieje. Spędziłem na oddziale całą noc. I od razu zafascynowałem się pracą chirurga.

Co w niej było tak pociągającego?

Do kliniki trafiali ludzie z wypadków. Chirurdzy operowali nieraz przez całą noc. To wyglądało niesłychanie romantycznie.

Romantycznie?

Tak. Pogotowie przywoziło pacjenta, który umierał, ale chirurdzy – dzięki szybkim decyzjom i niesamowitym umiejętnościom – dawali mu szansę na dalsze życie. To było naprawdę oszałamiające. Wtedy zakochałem się w chirurgii. [...]

Co się czuje, mając po raz pierwszy w życiu skalpel w rękach?
Strach.

?

Poważnie, przez cały czas towarzyszył mi straszny lęk, żeby nie zrobić pacjentowi krzywdy. Obawiałem się, że mi ręka zadrży i coś pójdzie nie tak. Oczywiście bez przerwy czuwał obok mnie chirurg, który podpowiadał, co zrobić, jak naciąć, gdzie założyć szew itp. Nie było żadnego zagrożenia dla chorego. A jednak czułem strach.

Czy w pana oczach ten pierwszy zabieg nie odarł fachu chirurga z owego romantyzmu, który tak pana wcześniej zachwycił?

Nie, ani ta operacja, ani żadna inna w moim odczuciu nie pozbawiła tej pracy magii. W chirurgii fantastyczne jest to, że nigdy nie zdarza się dwa razy taki sam przypadek. [...]

Jakimi cechami powinien odznaczać się dobry chirurg? Musi mieć zimną krew, pewną rękę? A może wiedzę albo żylkę eksperymentatora?

Na pewno te dwie ostatnie cechy. Ale tak naprawdę prawdziwą siłą chirurga stojącego przy stole jest przekonanie, że podoła wszystkim spodziewanym i niespodziewanym problemom. Tylko taki lekarz będzie walczyć do końca o życie chorego. W czasie operacji zawsze można mieć wszystkiego dosyć, rzucić wszystko i stwierdzić: „Zrobiłem, co się dało! Nie wychodzi, no trudno. To ja już sobie idę!”. Jednak dobry chirurg tak łatwo się nie podda, on będzie walczył do końca.

Po przeczytaniu

1. Z czym kojarzyła się bohaterowi praca chirurga, a jaka się później okazała?
2. Dlaczego lekarz przed pierwszą samodzielnie wykonywaną operacją odczuwał strach?
3. Co romantycznego widzi w pracy chirurga bohater wywiadu?
4. Na czym polega wspomniane przez profesora Religę piękno przemiany, którą przechodzi przeszczepione pacjentowi serce?
5. Na podstawie fragmentów rozmowy powiedz, jakimi cechami odznaczał się Religa jako lekarz.
6. Podaj frazeologizm, który został przekształcony w tytule wywiadu. Wy tłumacz jego znaczenie oraz znaczenie tytułu.
7. Powiedz, na czym polega wyjątkowość pracy lekarza.
8. Jaki inny zawód kojarzy się Wam z magią, o której mówił profesor Religa?
9. Napisz rozprawkę, której tematem będzie parafraza zdania: „Człowiek tak łatwo się nie podda, on będzie walczył do końca”. W swojej pracy odwołaj się do przykładów z literatury i filmów oraz z własnego życia.

Polecenia:

1. Zapisz temat w zeszycie.
2. Zrób polecenie „Zanim przeczytasz” – dowiedz się z Wikipedii, kim był Zbigniew Religa.
3. Przeczytaj fragment wywiadu z chirurgiem.
4. Wyjaśnij znaczenia frazeologizmów: *człowiek o wielkim sercu*, *oddać się czemuś całym sercem*, *iść za głosem serca*.